

Powszechna fluoryzacja pogorszy nasze zdrowie

13 lutego 2013

Fluoryzacja wydaje nam się raczej czymś pozytywnym. Od zawsze uczono nas, że fluor zapobiega próchnicy. Jeszcze w czasach PRL przeprowadzano akcje polegające na powszechnej fluoryzacji w szkołach. Praktycznie każda pasta do zębów zawiera fluor. Jego pozytywny wpływ na kondycję szkliwa zębowego jest uważany za udowodniony naukowo, ale pierwiastek ten jest przecież trujący czy oznacza to, że miliardy ludzi na Ziemi codziennie aplikuje sobie dawki trucizny?

Mieszkańcy Ameryki Północnej mają jeszcze gorzej od nas, bo tam fluor dodaje się do wody pitnej. Być może u nas wkrótce też tak będzie. Mimo to nasze organizmy są narażone na wchłanianie tego groźnego pierwiastka. Oto garść faktów na temat efektów fluoryzacji.

Dodawanie fluoru do wody nie spowodowało bynajmniej uzyskania zauważalnie lepszych statystyk dentystycznych na dodatek niektóre z nich wskazują, że fluor spowodował rozpad zębów. Wystarczy wspomnieć chorobę szkliwa zębów o nazwie fluoroza. Ten trujący pierwiastek łatwo przedawkować a kupienie pasty do zębów bez fluoru jest bardzo trudne.

Oprócz tego nadmiary fluoru w organizmie powoduje takie choroby jak kruchość kości czy artretyzm. Dowiedziono, że dzieci, które piją fluoryzowaną wodę mają mniejsze IQ. Organizacje walczące z fluoryzowaniem wody pitnej w USA twierdzą, że jest kilkadziesiąt opracowań wiążących zależność między fluorem a zmniejszonym poziomem inteligencji. Badania zrobione na Uniwersytecie Harwarda potwierdzają, że dzieci mieszkające w obszarach gdzie woda jest fluoryzowana mają znacznie niższy poziom IQ w porównaniu do średniej z miejsc gdzie fluor nie znajduje się w wodzie.

Fluor zatrzuwa tarczycę i szyszynekę, dwa ważne ośrodki produkujące hormony w naszym organizmie. Co więcej substancja ta odkłada się w obu gruczołach. Poza tym wiąże się on z receptorami w całym systemie hormonalnym zakłócając jego pracę.

Warto wiedzieć o takich rzeczach i przynajmniej zadać sobie pytanie czy to, że spożywanie jakiejś substancji jest powszechnie akceptowaną normą oznacza automatycznie, że jest ona obojętna dla naszego zdrowia nawet, jeśli fakty świadczą inaczej. Sytuacja z fluorem przypomina trochę tą ze szczepionkami. Wszyscy je biorą, więc większość ludzi nie zadaje sobie pytań, o ich bezpieczeństwo, bo przecież nikt by nas nie truł z rozmysłem. Czyżby?

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)

BIBLIOGRAFIA

1. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Fluoroza>
2. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Fluor>
3. <http://www.windsorstar.com/yucky+origin+fluoride/7870466/story.html>
4. <http://www.indybay.org/newsitems/2013/01/26/18730836.php>